

Uciekły przed wojną – urodziły w Cieszynie

Data publikacji: 26.05.2022 19:00

Co można zabrać do plecaka? Trochę pieluch, kilka kaftaników na zmianę, śpioszki, mały kocyk... Droga daleka, ciężarny brzuch cięży... Cięży także lęk na sercu o bliskich, którzy pozostali na Ukrainie, o ojca dziecka walczącego na froncie i lęk przed nieznanym. Nie wiadomo, gdzie się uda zatrzymać....

Jednym ze szczęśliwie urodzonych dzieci w cieszyńskim szpitalu jest Polina. fot. ARC

Kilkanaście kobiet, uciekających przed wojną w Ukrainie urodziło swoje dzieci w cieszyńskim szpitalu. - **W naszym Oddziale ginekologiczno-położniczym 14 kobiet z Ukrainy zdecydowało się urodzić swoje dzieci** – informuje Ewa Herman, rzecznik prasowy cieszyńskiego szpitala.

I choć wszystkie kobiety podkreślają, że lęk przed nieznanym był duży, to tu w Polsce znalazły bezpieczny kąt. Olga trafiła najpierw do Kończyć Małych, urodziła w Cieszynie a potem znalazła swój dom na polskim wybrzeżu, gdzie czeka na zakończenie wojny w Ukrainie. Polina Proniuk, córka Olgi i Yurii z Kalush (Ukraina), przysła na świat 3 marca 2022r. o godz. 3:15. Rodzice postanowili nadać jej imię Polina na cześć wszystkich Polaków.

Pomoc, którą otrzymały ukraińskie mamy, przeszła ich oczekiwania. Znalazły bezpieczny kąt, dostały wyprawkę i pomocną dłoń. Również tu w cieszyńskim szpitalu. - Pacjentki te mają zapewnioną pełną opiekę lekarską i pielęgniarzką oraz psychologiczną. Mają również zapewnione niezbędne rzeczy dla siebie i narodzonego dziecka – dodaje Ewa Herman, rzecznik prasowy cieszyńskiego szpitala.

Co więcej i tu chętnych do pomocy nie brakuje. - **Obecnie nie potrzebujemy dodatkowej pomocy, ale dziękujemy za zainteresowanie i oferowanie pomocy** – dodaje rzecznik prasowy ZZOOZ w Cieszynie.

Historie mam, które przybyły do Polski, by urodzić w godnych warunkach rozrywają często serce. Tam w Ukrainie zostawiły wszystko to, co najbliższe ich sercu i tu na nowo muszą rozpocząć życie... Dziś w dniu matki składamy wszystkim dzielnym mamom życzenia – zdrowych, pięknych chwil i szybkiego spotkania z bliskimi w bezpiecznych warunkach.